

Sygn. akt III AUa 720/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gerszewska
Sędziowie:	SSA Alicja Podlewska (spr.) SSA Jerzy Andrzejewski
Protokolant:	sekretarz sądowy Urszula Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2018 r. w Gdańsku

sprawy S. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji S. O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 kwietnia 2017 r.,
sygn. akt VI U 3407/15

oddala apelację.

SSA Alicja Podlewska SSA Małgorzata Gerszewska SSA Jerzy Andrzejewski

Sygn. akt III AUa 720/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 listopada 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił S. O. prawa do renty socjalnej.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wskazał, że jest całkowicie niezdolny do pracy i wniósł o przyznanie mu prawa do renty socjalnej.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd wskazał, że S. O. w dniu 13 sierpnia 2015 r. złożył w pozwanym organie

wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty socjalnej, który zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją został załatwiony odmownie z uwagi na fakt, że komisja lekarska ZUS nie uznała go za osobę całkowicie niezdolną do pracy.

Weryfikując zasadność ustaleń, które legły u podstaw zaskarżonej decyzji, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry, który po przeprowadzeniu badań oraz zapoznaniu się ze zgromadzoną dokumentacją medyczną rozpoznał u wnioskodawcy upośledzenie umysłowe stopnia lekkiego z zaburzeniami funkcji intelektualnych, takich jak uwaga, pamięć, myślenie abstrakcyjne o nasileniu lekkim i stwierdził, że jest on częściowo niezdolny do wykonywania zatrudnienia. Niezdolność ta ma charakter trwały, albowiem stopień upośledzenia umysłowego skarżącego nie rokuje wycofania się i powrotu do pełni zdrowia ze względu na przewlekłość występowania objawów i stabilność w czasie.

Wobec zgłoszonych przez ubezpieczonego zarzutów, Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej, w której biegły podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko. Nadto biegły - wobec złożonych przez wnioskodawcę nowych dokumentów - wskazał, że przyczyną do hospitalizacji było to, że badany nie przyjmował leków.

Sąd uznał opinię biegłego za wiarygodny dowód właściwej kwalifikacji zdrowotnej wnioskodawcy, albowiem została ona sporządzona po przeprowadzeniu dokładnego wywiadu przez specjalistę, który przekonywująco uzasadnił swoje stanowisko, a logiczne wnioski jego opinii oparte zostały na starannej ocenie dokumentacji lekarskiej i wynikach badań przedmiotowych. W swojej opinii biegły wskazał, że stan zdrowia ubezpieczonego nie powoduje u niego całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd zaznaczył, że subiektywne odczuwanie choroby i przekonanie ubezpieczonego, że z uwagi na stan zdrowia nie może wykonywać żadnej pracy, nie mają znaczenia dla oceny jego prawa do renty socjalnej, które może być pozytywnie zweryfikowane tylko wówczas, gdy naruszenie sprawności organizmu jest na tyle istotne, że uniemożliwia wykonywanie jakiegokolwiek, nawet najprostszego zatrudnienia. Taka sytuacja w przypadku wnioskodawcy nie miała miejsca.

Mając na uwadze powyższe, przy uwzględnieniu treści art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. z 2018 r., poz. 1340) oraz art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1270), Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania. Ubezpieczony podkreślił, że jest osobą schorowaną, ma orzeczonego stopień niepełnosprawności, nie jest w stanie samodzielnie wykonywać wszystkich podstawowych czynności życiowych. Nadto wskazał, że jest pod stałą opieką psychiatry i codziennie zażywa leki przeciwdepresyjne. Podał także, że ponosi duże koszty związane z leczeniem.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego, w świetle uzupełnionego materiału dowodowego, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny, po przeanalizowaniu akt sprawy postanowił uzupełnić zgromadzony dotychczas materiał dowodowy dopuszczając dowód z opinii biegłego psychologa M. Ł. i lekarza psychiatry M. M. celem ustalenia, czy stan zdrowia ubezpieczonego S. O. w dacie wydania decyzji z dnia 3 listopada 2015 r. uzasadnia uznanie go za osobę całkowicie niezdolną do pracy po wrześniu 2015 r. z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem przez niego 18 roku życia (ur. (...)), jeżeli tak, to na jaki okres, ewentualnie czy trwale; jeżeli nie, to jakie prace ubezpieczony może wykonywać na otwartym rynku pracy. Dodatkowo Sąd zobowiązał biegłego do ustosunkowania się do opinii biegłego psychiatry W. K. sporządzonej w sprawie i wyjaśnienia czy i dlaczego się z tą opinią zgadzają lub nie zgadzają.

Biegła psycholog, po przeprowadzeniu badań oraz zapoznaniu się ze zgromadzoną w aktach oraz przedłożoną w dniu badania dokumentacją medyczną stwierdziła, że S. O. jest osobą, której sprawność intelektualna kształtuje się na

poziomie upośledzenia w stopniu lekkim. Wyjaśniła, że największe dysfunkcje występują u wnioskodawcy w sferze słownej. Zdaniem biegłej ubezpieczony jest osobą częściowo niezdolną do pracy. Odnosząc się do opinii biegłego psychiatry W. K. podała, że zgadza się z prezentowanym przez niego stanowiskiem, iż stwierdzona u ubezpieczonego niezdolność do pracy ma charakter trwały z uwagi na niepełnosprawność intelektualną w stopniu lekkim oraz że występuje ona u niego od dzieciństwa, przy czym nie uniemożliwia mu podjęcia zatrudnienia. Zdaniem biegłej badany może wykonywać proste prace fizyczne, bez dużego obciążenia stresowego, na jedną zmianę. Może być to praca mająca monotony charakter, aby móc wyuczyć się wykonywania zadań i zmechanizowania czynności. W ocenie specjalisty S. O. może pracować na otwartym rynku pracy, jednakże nie powinien wykonywać zawodów wymagających podejmowania decyzji, ponieważ nie osiągnął etapu myślenia abstrakcyjnego w rozwoju poznawczym.

Tożsamo stanowisko w zakresie możliwości podjęcia przez ubezpieczonego zatrudnienia na ogólnym rynku pracy zaprezentowała biegła, specjalista z zakresu psychiatrii. Biegła psychiatra, na podstawie analizy dokumentacji medycznej - w tym historii choroby z pobytu w Szpitalu w Ś. w 2017 r. - badania opiniowanego i wywiadu z jego ojcem stwierdziła, że ogólna sprawność umysłowa i funkcjonowanie wnioskodawcy kształtuje się na poziomie upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim. Największe dysfunkcje występują w sferze słownej. Okresowo pojawiają się u badanego zaburzenia emocjonalne - stany dysforyczne z autoagresją. Podkreśliła, że pomimo zamieszczonej w dokumentacji medycznej adnotacji, iż ubezpieczony jest obserwowany w kierunku zaburzeń psychotycznych, na dzień wydania zaskarżonej decyzji oraz na dzień badania nie znalazła podstaw do stwierdzenia, że takowe występują. Zdaniem biegłej, stan zdrowia psychicznego opiniowanego nie powoduje, że jest on całkowicie niezdolny do zatrudnienia. Nadto wskazała, że badany nie jest konsekwentny w swych wypowiedziach na temat umiejętności, jakie posiada. Najpierw wskazuje bowiem, że umie pisać, czytać, obsługiwać komputer, odbierać i wysyłać pocztę elektroniczną, zakładać konta na portalach społecznościowych (s. 3 i 7 opinii), po czym neguje lub znacząco umniejsza swoje umiejętności w tym zakresie (s. 10). Niekonsekwentne są również wypowiedzi badanego na temat „głosew, które słyszy”. Ubezpieczony dopiero w dniu 24 kwietnia 2017 r. podał, że „od dwóch lat słyszy głosy”, jednakże nie potrafił wyjaśnić dlaczego tę okoliczność zgłasza tak późno i nie wspominał o niej biegłym. Poza tym, podawany przez opiniowanego opis charakteru słyszanych głosów nie jest zgodny z definicją pojęcia omam. Biegła zaznaczyła, że w trakcie badań S. O. zwracał wyraźnie uwagę na kwestię renty socjalnej, traktując jej uzyskanie jako swój cel i coś dla niego ważnego („renta by mnie urządziła”). Obojętne mu są natomiast kwestie związane z możliwością zatrudnienia. Nie wie, jakie zajęcie by mu odpowiadało. Chęć uzyskania owego, tak ważnego dla niego świadczenia może być powodem, dla którego wyolbrzymia swoje ograniczenia. Biegła podzieliła stanowisko biegłego W. K., że badany ma tendencję do agrawowania dolegliwości i prezentowania poczucia bezradności i zależności od innych osób. Podała, że w jej ocenie upośledzenie umysłowe stopnia lekkiego sprawia, iż badany jest niezdolny do wykonywania pracy, ale nie całkowicie, lecz wyłącznie częściowo. Opiniowany jest zdolny do wykonywania niestresujących, niezwiązanych z presją czasu prostych prac fizycznych, na jedną zmianę. Ekspozowane przez ojca S. O. trudności związane z uzyskaniem przez badanego zatrudnienia wynikają przede wszystkim z uwarunkowań rynku pracy i miejsca zamieszkania badanego.

Reasumując, biegła podała, że w dacie wydania decyzji z dnia 3 listopada 2015 r. stan zdrowia ubezpieczonego nie uzasadniał uznania go za osobę całkowicie niezdolną do pracy po wrześniu 2015 r. z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem przez niego 18 roku życia. Stan zdrowia badanego w dacie wydania wskazanej decyzji nie uniemożliwiał mu bowiem wykonywania prostych, niestresujących prac, np. jednozmiarowych nieskomplikowanych prac fizycznych, bez presji czasu. Był zatem jedynie częściowo, a nie całkowicie niezdolny do pracy.

W tym miejscu wskazać należy, że stosownie do treści art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (j.t. Dz. U. z 2018 r. poz. 1340) prawo do renty socjalnej przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia, w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia albo w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Ustalenia całkowitej niezdolności do pracy i jej stopnia – w myśl art. 5 ustawy o rencie socjalnej – dokonuje się na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1270). Przepis art. 15 powołanej ustawy wskazuje zaś, iż w sprawach nieuregulowanych stosuje się odpowiednio przepisy w/w ustawy, w tym art. 12, który zawiera definicję całkowitej niezdolności do zatrudnienia. Stosownie do przywołanego art. 12 ustawy, całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 marca 2006 r. (II UK 98/05, OSNP 2007/5-6/77) wyjaśnił, iż przy analizie pojęcia "całkowitej niezdolności do pracy" należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiejkolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarobkowania wykonywaniem jakiejkolwiek pracy). Osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest więc osoba, która spełniła obydwa te kryteria, a więc jest dotknięta upośledzeniem zarówno biologicznym, jak i ekonomicznym (por. niepublikowany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2004 r., I UK 28/04). Sąd Najwyższy wskazał, że w orzecznictwie przyjmuje się również (wyroki z dnia 20 sierpnia 2003 r., I UK 11/03 oraz z dnia 5 lipca 2005 r., I UK 222/04, niepublikowane), że decydującą dla stwierdzenia niezdolności do pracy jest utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu przy braku rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Gdy więc biologiczny stan kalectwa lub choroba nie powodują naruszenia sprawności organizmu w stopniu mającym wpływ na zdolność do pracy dotychczas wykonywanej lub innej mieszczącej się w ramach posiadanych lub możliwych do uzyskania kwalifikacji, to brak jest podstaw do przyznania prawa do renty socjalnej.

Mając na uwadze treść opinii biegłych, a w szczególności opinii sporządzonych w toku postępowania apelacyjnego, uznać należało, że ubezpieczony nie spełnia kumulatywnie przesłanek warunkujących przyznanie mu prawa do żądanego świadczenia, albowiem nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy na otwartym rynku pracy.

Faktem jest, że ubezpieczony - co podkreślał wielokrotnie w dołączonych do akt pismach procesowych - cierpi na schorzenia natury psychiatrycznej, które wymagają leczenia, niemniej jednak - co podkreślał Sąd Apelacyjny w Lublinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 kwietnia 2015 r. (III AUa 147/15, LEX nr 1677091) - samo istnienie schorzeń powodujących konieczność pozostawania w stałym leczeniu nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, chociaż w pewnych okresach wymaga czasowych zwolnień lekarskich (por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., II UK 316/11, LEX nr 121515).

Na tak dokonaną ocenę bez wpływu pozostało również orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z dnia 1 sierpnia 2007 r., albowiem legitymowanie się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, jednolity tekst: Dz. U. z 2008 r. Nr 14, poz. 92 ze zm.) nie jest równoznaczne ze spełnieniem przesłanki całkowitej niezdolności do pracy, o której mowa w art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2008r., I UK 286/07, OSNP 2009/13-14/178; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2008r., II UK 130/07, OSNP 2009/11-12/156).

Odnosząc się do złożonego do akt sprawy orzeczenia lekarskiego lekarza medycyny pracy o przeciwwskazaniach do pracy na stanowisku ślusarza (k. 162 a.s.), podkreślić należy, że dotyczy ono jednego stanowiska spośród całej grupy prac o charakterze fizycznym, które – jak wynika z opinii - mógłby wykonywać wnioskodawca. Fakt, iż ubezpieczony nie może wykonywać pracy na konkretnym stanowisku wskazanym w zaświadczeniu lekarza medycyny pracy uzasadniać mogłoby wyłącznie ustalenie, iż jest osobą częściowo niezdolną do pracy tj. niezdolną do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami.

Na zasadność wniosku S. O. nie mogła również wpłynąć sytuacja na rynku pracy w jego miejscu zamieszkania, albowiem – w świetle przepisu art. 4 ust 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej – okoliczność ta nie stanowi przesłanki do nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia. Zgodnie bowiem z powołanym przepisem,

ustawodawca zdecydował, iż trudności w znalezieniu pracy na rynku pracy dostępnym dla osoby ubezpieczonej, są dla nabycia prawa do renty socjalnej, okolicznością obojętną.

Mając na uwadze poczynione ustalenia i rozważania, podzielając stanowisko Sądu I instancji i uznając apelację wnioskodawcy za bezzasadną, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

SSA Alicja Podlewska SSA Małgorzata Gerszewska SSA Jerzy Andrzejewski